

Dzień 1. Łk 1 26-38

W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą,».

Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca». Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?» Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego». Na to rzekła Maryja: «Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!» Wtedy odszedł od Niej anioł.

- **Stając w obecności Bożej** uczynimy znak krzyża.
- **Wzbudźmy intencje** prosząc, **aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny, były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.**
- **Wyobraźmy sobie** scenę rozmowy anioła z Maryją
- **Prośmy** w tej medytacji Pana, abyśmy potrafili z wiarą i ufnością słuchać i rozważać Słowo Boże
- **Rozpocznijmy rozważanie przeczytanego Słowa Bożego.**

Punkt 1. Maryja słucha

Do młodej, ubogiej Dziewczyny z Nazaretu, Bóg posyła anioła Gabriela. Anioł pozdrawia Maryję słowami „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą” i przekazuje Jej zaproszenie Boga do współudziału w dziele zbawienia. Mówi, że została wybrana na Matkę Syna Bożego. W ten sposób Bóg objawia Dziewicy z Nazaretu tajemnicę Wcielenia. Maryja słucha i rozważa co znaczą te niezwykle słowa, których nie rozumie.

Bóg i do nas kieruje zaproszenie do uczestniczenia w dziele wcielania tego co Boskie, w szarą codzienność naszego życia. Wszędzie tam gdzie żyjemy, możemy podjąć to zadanie.

Bóg czeka na MOJĄ odpowiedź.

Punkt 2. Maryja pyta

Maryja chce zrozumieć, więc pyta „Jakże się to stanie, skoro nie znam męża”? Otrzymuje odpowiedź: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię”. Maryja wierzy, że „dla Boga nie ma nic niemożliwego”. Wierzy Bogu, nie żąda żadnego znaku, żadnego potwierdzenia. To anioł mówi Jej o łasce, jakiej dostała Elżbieta. Maryja nie pyta „dlaczego ja”, nie ucieka od trudnej decyzji. Całkowicie ufa i oddaje się Panu.

Czy ja pragnę osobistego kontaktu z Bogiem?

Czy rozmawiam z Nim o sprawach, których nie rozumiem, które mnie przerastają?

Czy moja wiara ma wpływ na podejmowane decyzje?

Punkt 3. Maryja odpowiada

Jan Paweł II powiedział, że „nigdy w dziejach człowieka, od ludzkiego przyzwolenia nie zależało tak wiele jak wówczas”.

Bóg wybrał Maryję, ale pozostawił Jej wolność w podjęciu decyzji. Maryja kocha Boga i ufa Mu. Przeczuwa, że przyjęcie Bożego zaproszenia to wielka łaska ale i wielkie zobowiązanie, trud i cierpienie. Wie, że rezygnuje z dotychczasowego życia, ze swoich planów, aby podjąć zadanie, które Ją przerasta, które jest tajemnicą. Godzi się z pokorą na Jego wolę.

Chociaż ciągle nie wszystko rozumie, to wiara i bezgraniczne zaufanie Bogu pozwala Jej podjąć decyzję. Wypowiada swoje FIAT „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według Twego Słowa”. To dzięki Jej TAK, Bóg mógł się stać człowiekiem w naszym świecie.

Jeżeli Bóg stawia przed nami zadanie trudne, wymagające zmian, rezygnacji z dotychczasowego wygodnego życia, czy z ufnością je podejmujemy, czy uciekamy przed podjęciem decyzji?

Zakończmy rozważanie osobistą rozmową z Panem o przebiegu tej medytacji i odmówmy „**Ojcze nasz**”.